

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A  
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos> E-mail: [cbos@pol.pl](mailto:cbos@pol.pl)

BS/26/22/94

### **SPOŁECZNA WIZJA SYSTEMU POLITYCZNEGO POLSKI**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LUTY '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

System polityczny naszego kraju wciąż pozostaje w stanie tworzenia. O jego kształcie decydują istniejące rozwiązania prawne, ale reguluje go także praktyka polityczna, a zatem wciąż podlega przetargom i walce politycznej.

Obecny parlament przyjął rozwiązania rozszerzające zakres stosowania demokracji bezpośredniej, co jednak sprawia, że prace nad konstytucją będą wymagały więcej czasu. Odejście od przyjętej przez Sejm poprzedniej kadencji ustawy o trybie przygotowania i uchwalania konstytucji, ewentualne wprowadzenie instytucji referendum przedkonstytucyjnego i dodatkowe propozycje obywatelskiej inicjatywy konstytucyjnej wydłużą proces tworzenia konstytucji. Tym samym system polityczny Polski jeszcze przez pewien okres pozostanie bardziej kwestią praktyki niż całościowych uregulowań systemowych.

W listopadowym sondażu CBOS<sup>1</sup> staraliśmy się dowiedzieć, jaki - w opinii polskiego społeczeństwa - powinien być nasz system polityczny.

Tabela 1 w procentach

Usytuowanie kart	<i>Oto trzy karty. Umieszczono na nich nazwę instytucji sprawującej władzę w Polsce. Proszę je ułożyć w taki sposób, by na górze znajdowała się instytucja, która według Pana(i) powinna mieć największy wpływ na sprawy w Polsce, a na dole instytucja, która powinna mieć wpływ najmniejszy.</i>		
	Sejm	prezydent	rząd
U góry	42	25	24
W środku	29	24	32
Na dole	17	37	30
Na tym samym poziomie	9	11	11
Trudno powiedzieć	3	3	3

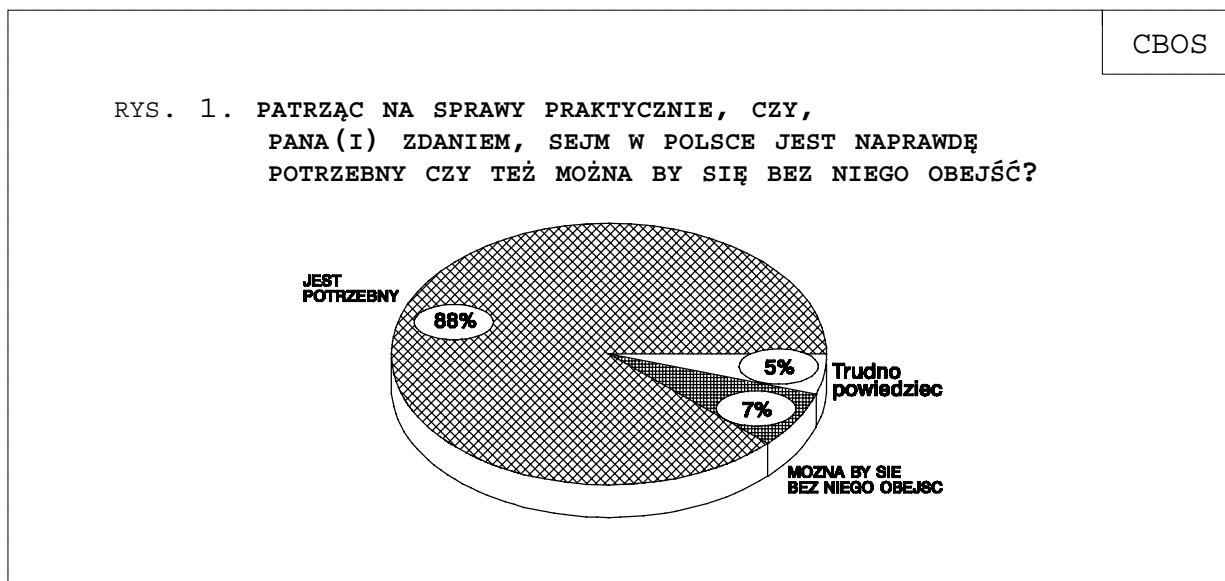
<sup>1</sup> Badanie - współfinansowane przez Fundację Stefana Batorego i CBOS - zostało zrealizowane w dniach 18-24 listopada '93 na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1245).

Największa grupa ankietowanych sądzi, że najwyższą władzę w państwie powinien sprawować Sejm. Na drugim miejscu nieco więcej osób sytuuje rząd (32%), a na trzecim - najczęściej prezydenta (37%). Co czwarty badany chciałby, by rząd lub prezydent stali na szczycie piramidy władzy.

### Parlament w systemie politycznym

Kształt parlamentu, jego jedno- lub dwuizbowość, rozdrobnienie, a co się z tym wiąże - sprawność i efektywność działania, trwałość koalicji rządowych, nie mówiąc już o jakości stanowionego prawa, mają decydujące znaczenie dla utrwalenia i dowartościowania w świadomości społecznej systemu demokracji przedstawicielskiej, funkcjonującego w Polsce. W związku z tym parlamentowi poświęciliśmy kilka następujących pytań.

Zapytaliśmy, czy parlament w ogóle jest potrzebny.

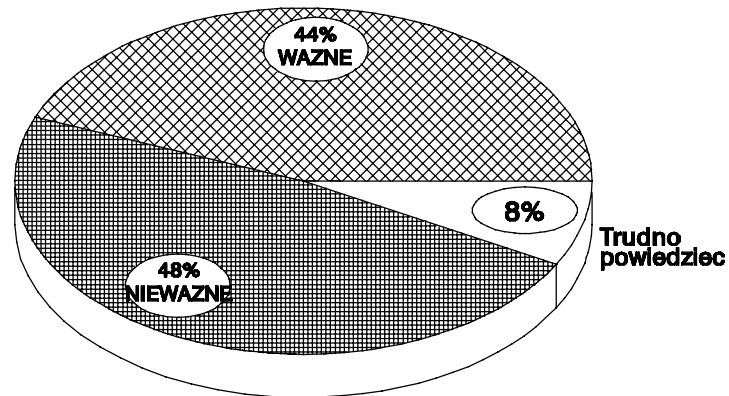


Jak się wydaje, Polacy są głęboko przywiązani do demokracji parlamentarnej. Tylko 7% ankietowanych uważa, że bez tak podstawowej instytucji, jaką jest Sejm, moglibyśmy funkcjonować.

Celowość istnienia dwuizbowego parlamentu nie jest już tak powszechnie postrzegana. Blisko połowa badanych twierdzi, że istnienie Senatu nie jest dla nich sprawą ważną.

CBOS

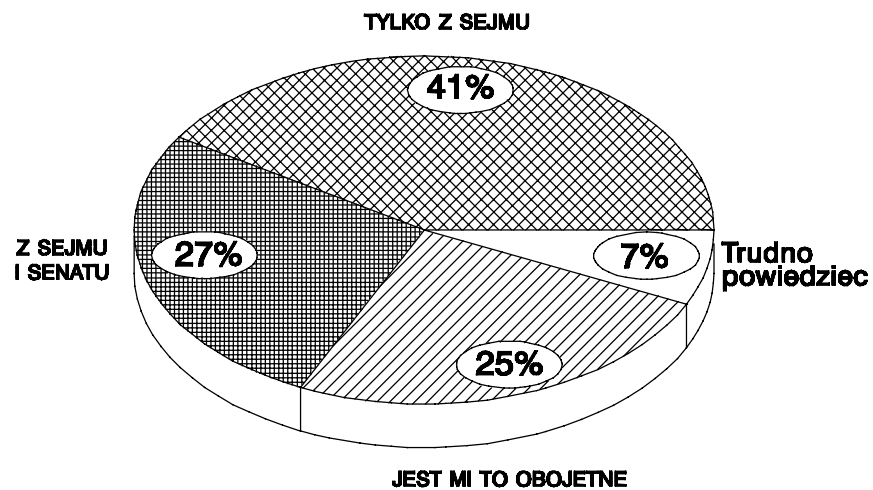
RYS. 2. CZY DLA PANA (I) OSOBIŚCIE JEST WAŻNE CZY TEŻ NIEWAŻNE, CZY SENAT ISTNIEJE CZY TEŻ NIE ISTNIEJE?



Można zaryzykować stwierdzenie, że mimo czteroletniej działalności Senat (już trzeciej kadencji) nie przekonał do siebie blisko połowy badanych - jego istnienie jest dla nich sprawą drugorzędną. Najliczniejsza grupa respondentów wołałaby powrót do parlamentu złożonego z jednej izby.

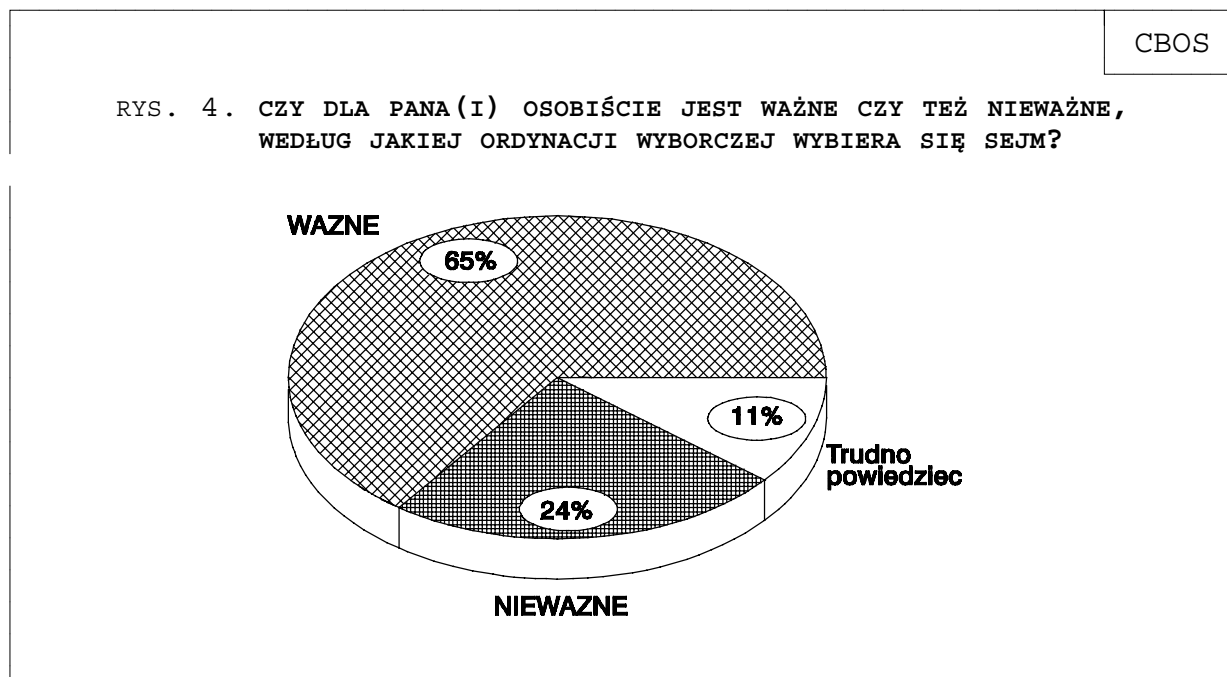
CBOS

RYS. 3. CZY WOLAŁ (A) BY PAN (I), ABY PARLAMENT SKŁADAŁ SIĘ:



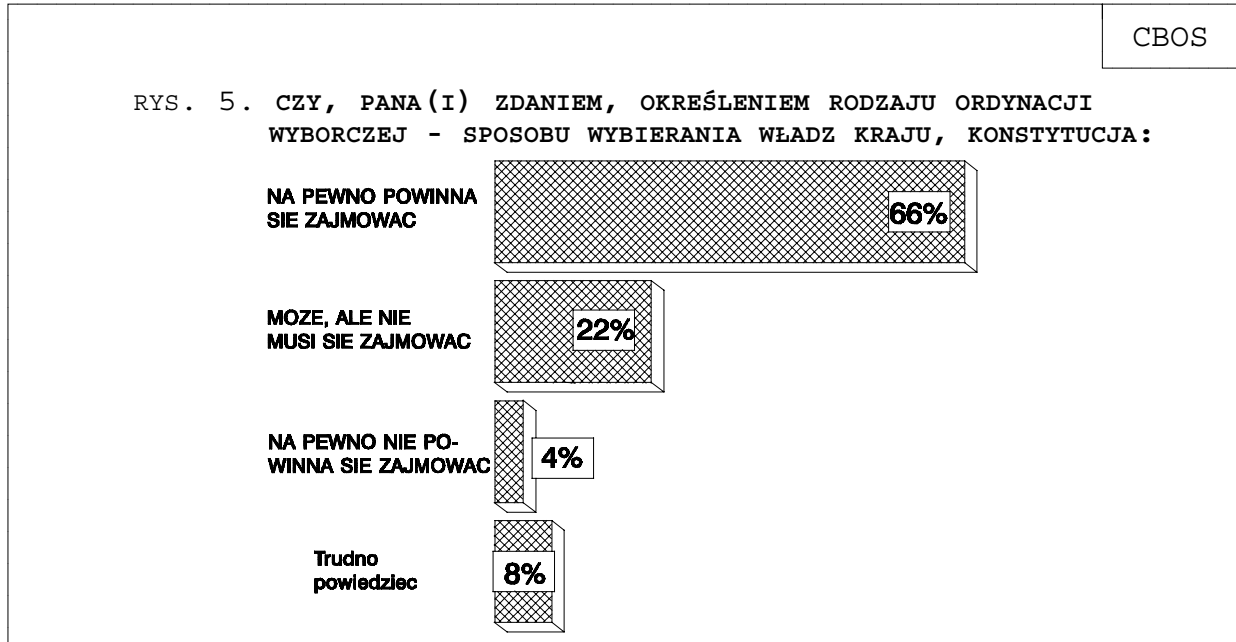
Zdecydowanymi zwolennikami jednoizbowego parlamentu są osoby w średnim wieku (powyżej 45 roku życia), przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji oraz pracownicy fizyczno-umysłowi i umysłowi niższego szczebla, a także osoby o lewicowych poglądach politycznych. Znaczenie Senatu najbardziej natomiast doceniają osoby przyzwyczajone już do istnienia dwuizbowego parlamentu - ludzie młodzi (do 24 roku życia), uczniowie i studenci. Wydaje się, że o stosunku do izby wyższej parlamentu decydują również - podobnie jak podczas referendum z 1948 roku - poglądy polityczne. Rolę Senatu zdecydowanie doceniają ludzie o prawicowych poglądach politycznych, często biorący udział w praktykach religijnych.

Kształt ordynacji wyborczej - mającej wpływ na skład parlamentu - dla większości Polaków pozostaje sprawą istotną i ważną.

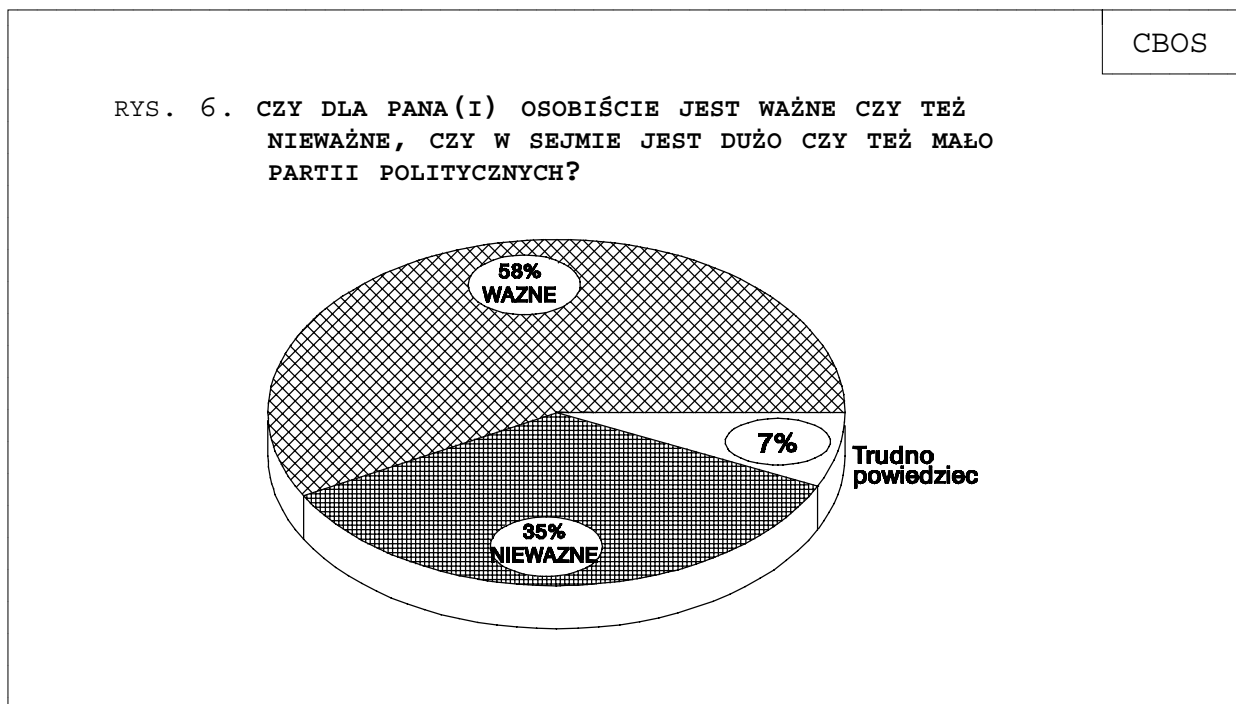


Do kształtu ordynacji wyborczej największą wagę przywiązują - co zrozumiałe - osoby lepiej wykształcone, dobrze sytuowane i interesujące się polityką. Znaczenie ordynacji najbardziej doceniają prywatni przedsiębiorcy oraz kadra kierownicza i inteligencja, natomiast prawie co trzeci rolnik i więcej niż co trzecia gospodyni domowa skłonni są ją lekceważyć.

Zdaniem dwóch trzecich ankietowanych, kwestia rodzaju ordynacji wyborczej powinna być uregulowana w ustawie zasadniczej.



Wyrażna jest niechęć Polaków do rozdrobnienia politycznego parlamentu. Dla większości ankietowanych liczba partii reprezentowanych w Sejmie pozostaje sprawą istotną.



Blisko dwie trzecie badanych woli, by w Sejmie zasiadali przedstawiciele dwóch-trzech partii niż reprezentanci większej liczby ugrupowań politycznych. Odsetek ten zwiększa się, gdy uwzględnimy tylko wypowiedzi deklarujących zainteresowanie istnieniem bądź nieistnieniem Senatu, a więc tych, którzy interesują się pracą parlamentu.

Tabela 2 w procentach

<i>Czy dla Pana(i) osobiście jest ważne czy też nieważne, czy Senat istnieje czy też nie istnieje?</i>	<i>Czy wolał(a)by Pan(i), aby w Sejmie było:</i>			
	wiele partii	2-3 partie	jest mi to obojętne	trudno powiedzieć
Ważne	19	72	6	3
Nieważne	12	45	39	5
Trudno powiedzieć	6	43	24	27
Ogółem	15	60	19	6

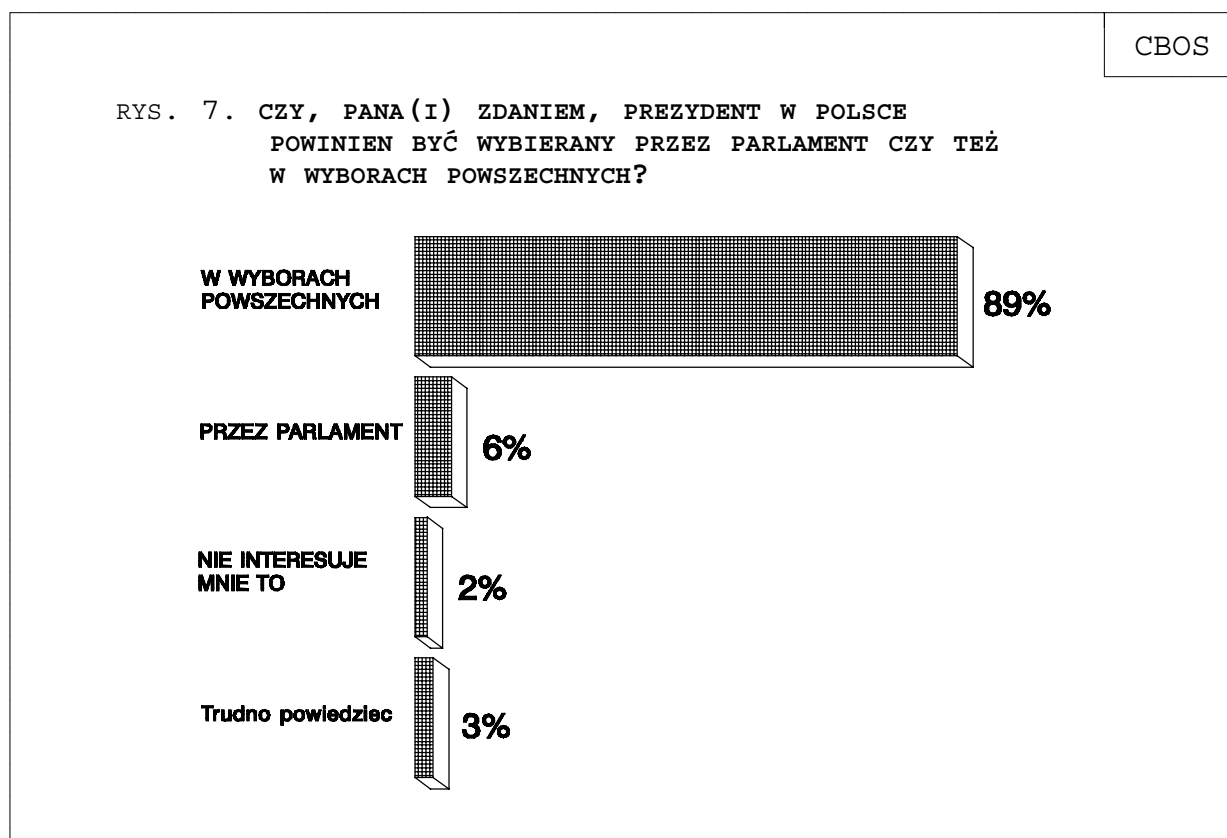
Liczba ugrupowań reprezentowanych w parlamencie ma największe znaczenie dla osób z wyższym wykształceniem, interesujących się polityką. Wśród grup społeczno-zawodowych najczęściej są to przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji oraz prywatni przedsiębiorcy. Najbardziej obojętnie podchodzą do tego osoby o najmniejszych dochodach oraz nie potrafiące określić swoich politycznych poglądów.

Wydaje się, że Polakom najbliższe jest to, co najlepiej znane. Dość znaczny odsetek ankietowanych wciąż nie jest przekonany o celowości istnienia parlamentu złożonego z dwóch izb. Bardziej zrozumiała jest chęć uniknięcia zbytniego rozdrobnienia Sejmu, większość ankietowanych chciałaby, aby w parlamencie reprezentowane były dwie-trzy wielkie partie.

## Urząd prezydenta i jego miejsce w systemie politycznym

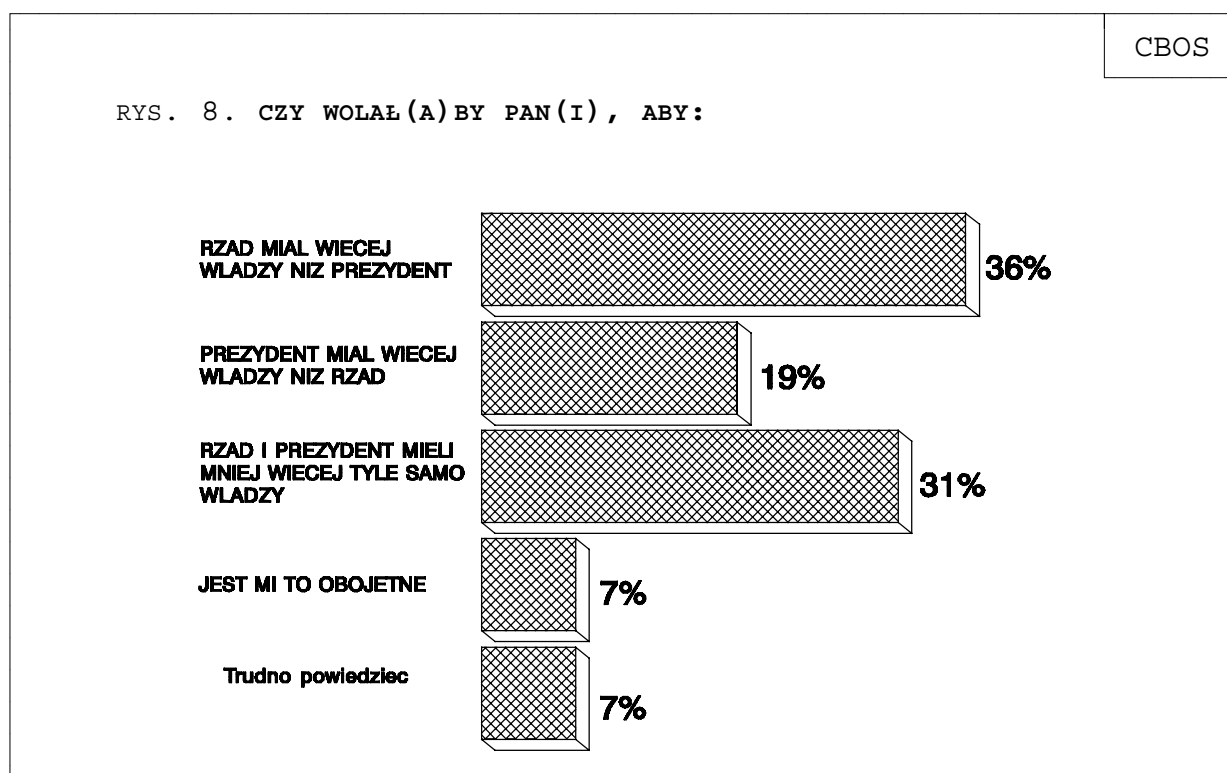
Głównym celem proponowanego referendum przedkonstytucyjnego jest stworzenie możliwości bezpośredniego wypowiedzenia się obywateli co do przyszłego kształtu systemu politycznego w Polsce. Czy ma to być system prezydencki, za którym wyraźnie opowiada się Lech Wałęsa, czy też raczej system parlamentarno-gabinetowy, który ma również wielu zwolenników wśród polityków.

Dobrym kryterium odróżniającym oba te systemy jest sposób, w jaki prezydent zdobywa swój mandat. W systemie parlamentarno-gabinetowym, w którym zadania prezydenta sprowadzają się w zasadzie do pełnienia roli głowy państwa, jego wyboru dokonuje z reguły Zgromadzenie Narodowe. Natomiast w systemie prezydenckim (jak we Francji czy Stanach Zjednoczonych) władza, jaką ma prezydent, wymaga, by otrzymał on swój urząd z nadania całego narodu, a więc wszystkich uprawnionych do głosowania. Próbując zbadać preferencje polskiego elektoratu dotyczące systemu politycznego, zapytaliśmy, w jaki sposób powinno się wybierać prezydenta.

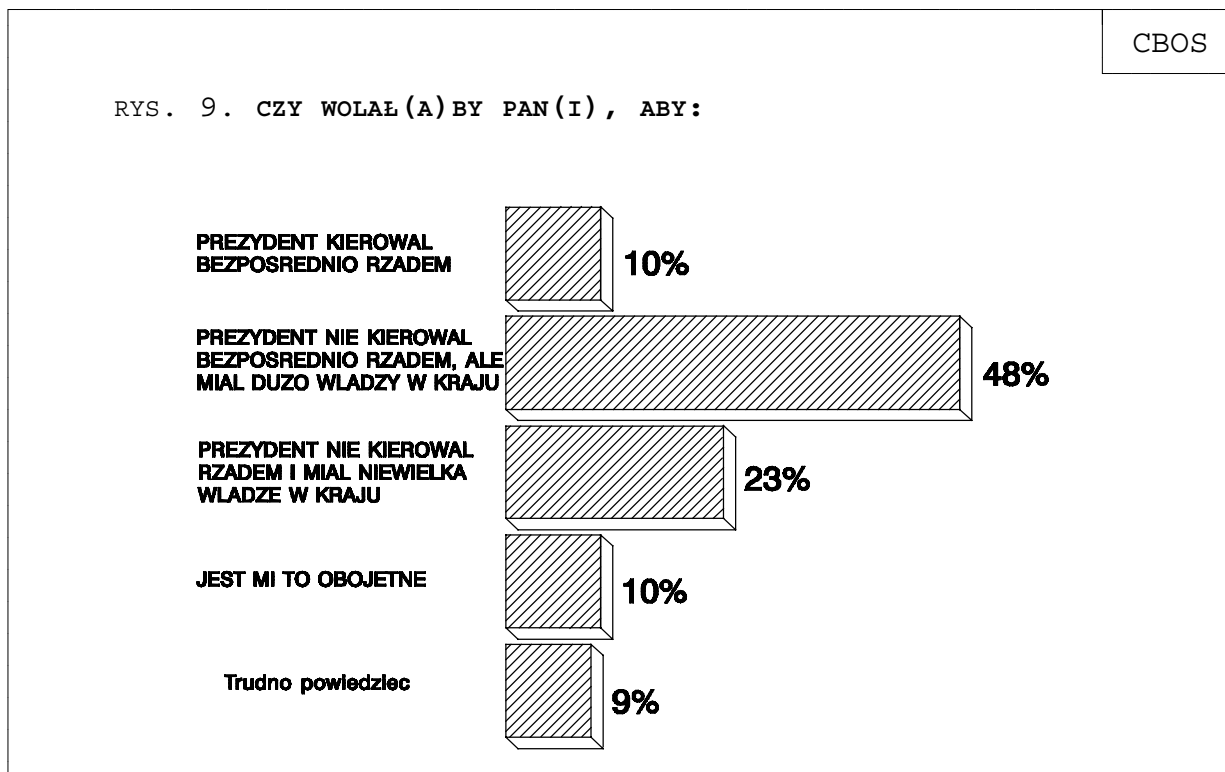




Zdecydowana większość Polaków jest przywiązana do wybierania prezydenta w wyborach powszechnych. Można przypuszczać, że taki wybór jest bardziej oznaką pewnej zachowawczości bądź też efektem utrwalonego w świadomości potocznej wzoru funkcjonowania demokracji, niż świadomą decyzją co do preferowanego systemu politycznego. Wskazywałyby na to odpowiedzi na kolejne pytania.



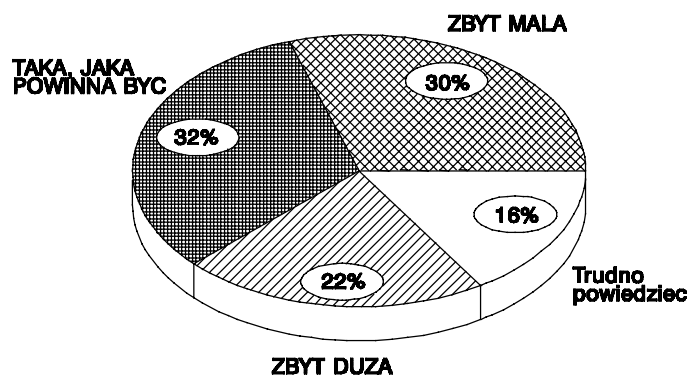
Polacy jednocześnie wcale nie chcieliby, aby prezydent miał najsilniejszą pozycję w kraju. Optują raczej za stworzeniem rządowi większych kompetencji bądź utrzymaniem równego zakresu władzy prezydenta i rządu.



Zdaniem większości ankietowanych, prezydent nie powinien kierować rządem, choć blisko połowa wolałaby, żeby mimo to miał dużo władzy w kraju. Co dziesiąty Polak uważa, że prezydent powinien kierować rządem, a więc pełnić funkcję szefa gabinetu. Wydaje się, że ta grupa ankietowanych w pełni zaakceptowałaby w Polsce system prezydencki.

W propozycji częściowego referendum, wysuniętej przez Unię Pracy, pierwsze pytanie dotyczy roli urzędu prezydenta w nowym ustroju państwa, regulowanym przez przyszłą konstytucję. Brzmiałoby ono następująco: Czy władza prezydenta ma być wzmocniona, osłabiona czy pozostawiona bez zmian? Podobne pytanie zadaliśmy naszym respondentom.

RYS. 10. CZY, PANA (I) ZDANIEM, OBECNIE WŁADZA PREZYDENTA W NASZYM KRAJU JEST ZBYT DUŻA, ZBYT MAŁA CZY TEŻ TAKA, JAKA POWINNA BYĆ?



Gdyby referendum przeprowadzono w listopadzie '93, nie otrzymalibyśmy prawdopodobnie jednoznacznej odpowiedzi na tak postawione pytanie. Blisko co trzeciemu Polakowi odpowiada obecny zakres władzy prezydenta, zbliżony odsetek ankietowanych uważa, że zakres ten jest zbyt wąski. Dla blisko jednej czwartej Polaków prezydent ma zbyt dużo władzy.

Jak można przypuszczać, społeczny stosunek do urzędu prezydenta wyznacza przede wszystkim stosunek do osoby obecnie sprawującej tę funkcję. Wskazują na to: większa niż przeciętnie częstość przekonania o zbyt dużej władzy prezydenta wśród osób deklarujących lewicowe poglądy polityczne (33%) oraz większy od przeciętnej odsetek osób o poglądach prawicowych, sądzących, że prezydent ma zbyt mało władzy (43%). Większej władzy dla prezydenta częściej chciałyby osoby biorące udział w praktykach religijnych (im częstszy udział, tym częściej spotykane stwierdzenia, że zakres jego władzy jest zbyt mały), natomiast zmniejszenia władzy prezydenta pragnęłyby najczęściej osoby niewierzące (34%). O takim kształcie postrzegania urzędu prezydenta wydaje się decydować, z jednej strony, solidarnościowa i antykomunistyczna przeszłość Lecha Wałęsy, a z drugiej - jego religijność.

W podobny sposób rozkłada się poparcie dla silnych rządów prezydenckich. **Zwolennikami przyznania prezydentowi szerokich prerogatyw** są najczęściej respondenci głęboko religijni oraz deklarujący prawicowe poglądy polityczne.

Najbardziej **usatysfakcjonowani obecnym zakresem** władzy prezydenckiej są robotnicy niewykwalifikowani oraz uczniowie i studenci.

**Wzmocnienia pozycji prezydenta** chcieliby prywatni przedsiębiorcy, robotnicy wykwalifikowani oraz gospodynie domowe i osoby bezrobotne. Opinie kadry kierowniczej i inteligencji są najbardziej podzielone - ich przedstawiciele najczęściej spośród wszystkich grup społeczno-zawodowych stwierdzają, że władza prezydenta jest zbyt mała, jak i że jest zbyt duża.

Wbrew ostrzeżeniom niektórych polityków, zwolennicy silnej władzy prezydenckiej wcale nie reprezentują jakiejś autorytarnej opcji politycznej. Osoby uznające, że prezydent ma zbyt mało władzy, a także skłonne przyznać mu większy zakres kompetencji wykazują nieco większe niż przeciętnie przywiązanie do demokracji i wartości demokratycznych. Badani proszeni o ustosunkowanie się do stwierdzeń oceniających wartość ustroju demokratycznego ("Czy rządy demokratyczne mają przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów?" oraz "Czy zdarzają się sytuacje, gdy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne?"), nieco częściej niż przeciętnie, wybierali odpowiedzi przedkładające demokrację nad inne formy rządów.

Zwolennicy przyznania prezydentowi szerszych kompetencji nie czynią tego, jak się wydaje, z powodu niezadowolenia ze stanu demokracji w Polsce, nie są bowiem bardziej niż przeciętnie niezadowoleni z dotychczasowego funkcjonowania demokracji w Polsce. Można nawet dostrzec niewielką tendencję przeciwną. Być może w opinii tej grupy respondentów wzmocnienie władzy prezydenta nie osłabiałoby demokracji, lecz dobrze jej służyło.

Tabela 3

w procentach

Czy jest Pan(i) zadowolony(a) czy też niezadowolony(a) ze sposobu funkcjonowania demokracji w Polsce?	Czy, Pana(i) zdaniem, obecnie władza prezydenta w naszym kraju jest zbyt duża, zbyt mała czy też taka, jaka powinna być?			
	zbyt duża	odpowiednia	zbyt mała	trudno powiedzieć
Zadowolony(a)	20	33	35	12
Niezadowolony(a)	25	32	28	15

Niewielkie różnicowania pozwalają przypuszczać, że zwolennicy zwiększenia roli prezydenta nie wywodzą się z grup najbardziej niezadowolonych z istniejącego układu politycznego, tak jak to miało miejsce w okresie tzw. wojny na górze. Chęć wzmocnienia pozycji prezydenta nie powinna, jak się wydaje, być kojarzona ze skłonnościami do kwestionowania i podważania zasad demokracji, a nawet z większą akceptacją niedemokratycznych rozwiązań.

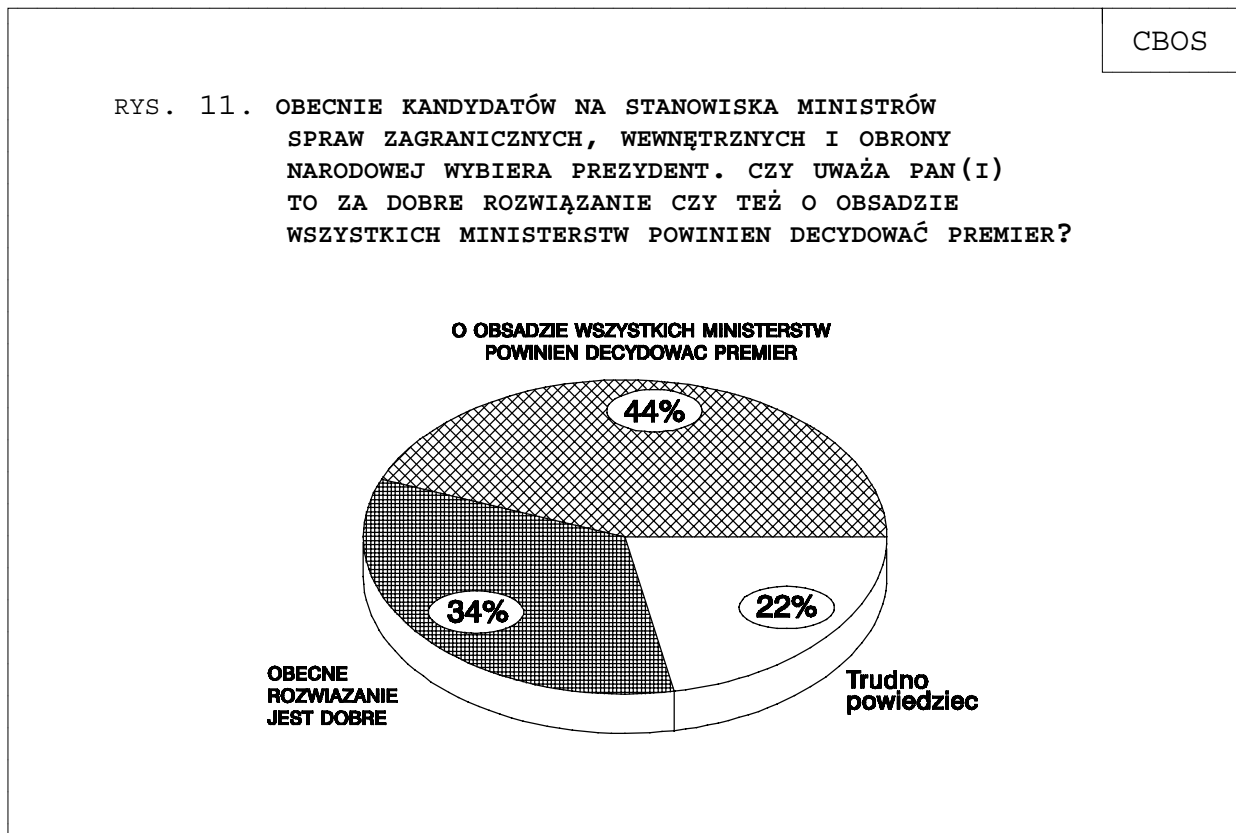
Prosiłiśmy respondentów o bliższe określenie kompetencji prezydenta.

CBOS	
Czym, Pana(i) zdaniem, powinien przede wszystkim zajmować się prezydent? Proszę wybrać nie więcej niż trzy odpowiedzi.	
► Reprezentować państwo polskie .....	86%
► Dbać o interesy ludzi pracy .....	54%
► Kontrolować pracę rządu .....	47%
► Pośredniczyć między rządem a Sejmem .....	38%
► Rozwiązywać konflikty społeczne (gasić strajki itp.) ...	20%
► Kierować polityką zagraniczną .....	14%
► Kierować armią .....	13%
► Kierować pracą służb bezpieczeństwa kraju (policji i UOP-u) .....	8%
Trudno powiedzieć .....	2%

Zdecydowana większość badanych uważa, że do obowiązków prezydenta należą funkcje

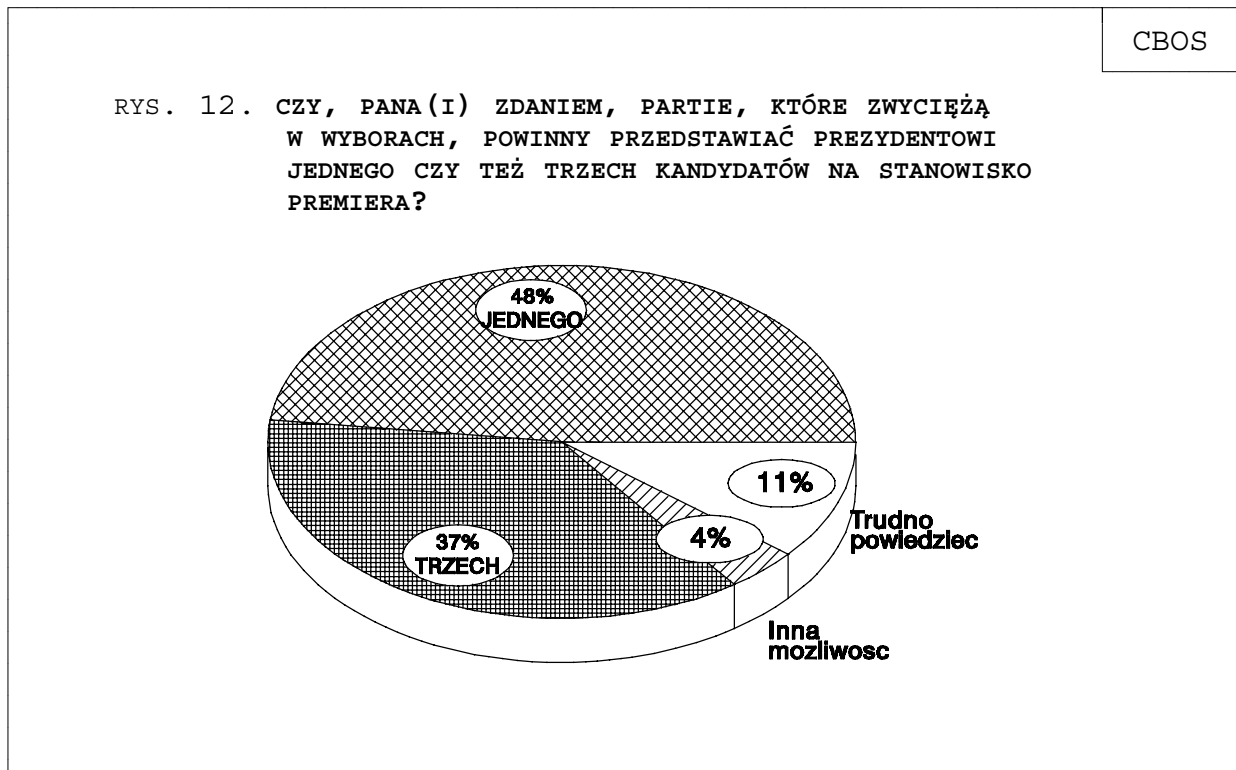
reprezentacyjne, przynależne głowie państwa. Ponad połowa ankietowanych stwierdziła również, że prezydent powinien "dbać o interesy ludzi pracy". Trudno rozstrzygnąć, jak dalece oczekiwania tego rodzaju wiążą się z osobą Lecha Wałęsy i jego związkową przeszłością, a w jakim stopniu dotyczą urzędu prezydenta. Blisko połowa respondentów chciałaby, by prezydent kontrolował pracę rządu, nieco mniejszy odsetek - by pośredniczył między rządem a Sejmem. Tylko co piąty ankietowany chciałby, by prezydent zajmował się rozwiązywaniem konfliktów społecznych.

Zastanawiająco niski odsetek wskazań otrzymały: nadzór nad obronnością, bezpieczeństwem oraz sprawami zagranicznymi. Rozbieżności istniejące w społecznej ocenie tych prerogatyw prezydenta ilustruje rozkład odpowiedzi na następane pytanie.



Opinia społeczna jest tu podzielona; co trzeci respondent akceptuje obecne rozwiązanie, ale znaczny odsetek wolałby pozostawić obsadę wszystkich urzędów ministerialnych w rękach premiera.

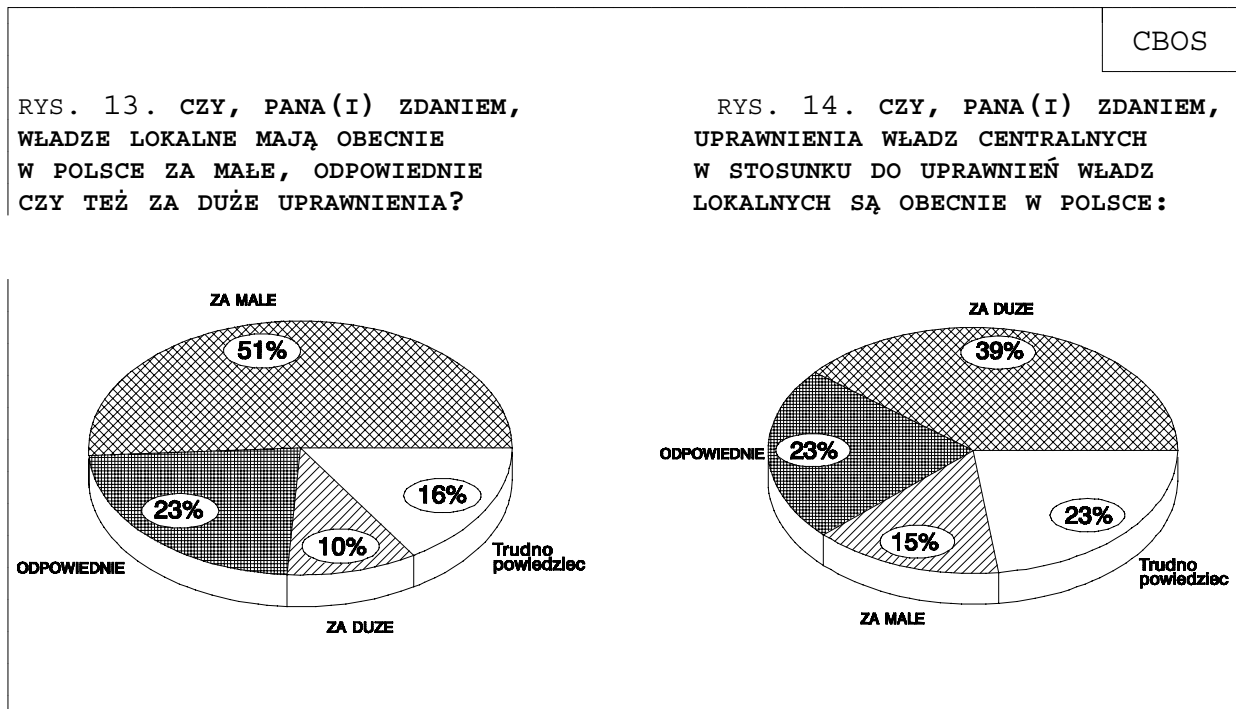
W podobny sposób zróżnicowane są oceny innej, nowej zasady politycznej, której wprowadzenia chciałby Lech Wałęsa - by koalicja rządowa przedstawiała mu do wyboru trzech kandydatów na premiera. (Obecna koalicja, jak wiadomo, nie podporządkowała się tej zasadzie.)



Polacy preferują rozwiązania prostsze, jaśniejsze. Ponadto, jak się wydaje, przyzwyczajenie jest silniejsze niż poparcie dla konkretnych rozwiązań wzmacniających pozycję prezydenta. Warto jednak zauważyć, że poparcie tych zasad jest nieco większe niż ogólnie sformułowana chęć wzmocnienia władzy prezydenta w systemie politycznym.

### Władze lokalne a centrum

Zgodnie z opiniami ankietowanych, Polska jest krajem zbyt scentralizowanym. Jak wynika z badania CBOS, przeprowadzonego w styczniu '94, najliczniejsza grupa respondentów opowiada się za decentralizacją władzy w Polsce<sup>2</sup>. Już w listopadzie '93 ponad połowa Polaków chciała większych uprawnień dla władz lokalnych.



Więcej niż co czwarty badany twierdzi, że uprawnienia władz centralnych są zbyt rozbudowane i jednocześnie postuluje, by rozszerzyć uprawnienia władz lokalnych. Mniej niż co siódmy uważa, że uprawnienia zarówno władz lokalnych, jak i centrum są właściwe. Prawie co dziesiąty z respondentów chciałby zwiększenia uprawnień władz lokalnych, a jednocześnie sądzi, że uprawnienia władz centralnych są zbyt małe. Zbliżone wyniki uzyskano w badaniu ze stycznia '94.

<sup>2</sup> "Władze lokalne i ich relacje z rządem", komunikat z badań, luty '94.



Większy odsetek osób sądzących, iż uprawnienia władz lokalnych są zbyt małe niż uznających, że władze centralne mają zbyt rozbudowane kompetencje, skłaniać może do przekonania, że chodzi tu raczej o ogólne wzmocnienie władz, niezależnie od szczebla. Potwierdza to fakt, że osoby pragnące wzmocnienia pozycji prezydenta nieco częściej postulują również przyznanie większych uprawnień władzom lokalnym.

★

★ ★

Blisko połowa Polaków chciałaby, by najwyższą władzą w kraju był Sejm, a tylko co czwarty widziałby na tym miejscu prezydenta bądź rząd. Zdaniem większości badanych, rząd powinien mieć w państwie silną i autonomiczną pozycję. Ponad jedna trzecia ankietowanych chce, by miał on więcej władzy niż prezydent, a blisko jedna trzecia - tyle samo, co prezydent. Prezydent nie powinien jednocześnie być szefem rządu.

W kwestiach systemowych opinię publiczną cechuje pewna zachowawczość. Przedstawiona wyżej wizja najbardziej przypomina obecny model sprawowania władzy. Niektóre "nowinki", takie jak stworzenie resortów "prezydenckich", a nawet istnienie Senatu nie są w pełni akceptowane. Być może wynika to bardziej z pewnych przyzwyczajzeń niż różnic o charakterze politycznym. Może jednak oznaczać, że odpowiada nam system polityczny zapisany w Małej Konstytucji.

Jak się wydaje, polskiej opinii publicznej dość trudno jest myśleć w kategoriach "teoretycznych" i wypowiadać się na temat pożądanego kształtu systemu politycznego, w oderwaniu od bieżącej polityki. Mówiąc "prezydent" ankietowani bardziej myśleli o Lechu Wałęsie" niż rozważali miejsce tego urzędu w kategoriach systemowych. Odpowiadając na pytania o stosunek do rządu, parlamentu czy prezydenta myśli się raczej o konkretnych osobach, ugrupowaniach i sytuacjach niż o strukturach życia politycznego. Kwestia, kto powinien mieć więcej władzy, kojarzy się raczej z politycznymi przepychankami niż rozważaniami nad kształtem przyszłego systemu politycznego. Refleksja tego rodzaju niekoniecznie musi być obca naszemu społeczeństwu, ale bieżące zdarzenia narzucają ten typ skojarzeń.

Opracował

Krzysztof PANKOWSKI

## A N E K S

### PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

#### 1. Region północny:

09 woj. elbląskie  
10 woj. gdańskie  
17 woj. koszalińskie  
26 woj. olsztyńskie  
39 woj. słupskie  
41 woj. szczecińskie

#### 2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie  
12 woj. jeleniogórskie  
20 woj. legnickie  
45 woj. wałbrzyskie  
47 woj. wrocławskie  
49 woj. zielonogórskie

#### 3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie  
13 woj. kaliskie  
16 woj. konińskie  
21 woj. leszczyńskie  
29 woj. pilskie  
32 woj. poznańskie  
44 woj. toruńskie  
46 woj. wrocławskie

#### 4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie  
07 woj. ciechanowskie  
24 woj. łódzkie  
30 woj. piotrkowskie  
31 woj. płockie  
34 woj. radomskie  
37 woj. sieradzkie  
38 woj. skierniewickie

#### 5. Region wschodni:

02 woj. bielsko-podlaskie  
03 woj. białostockie  
06 woj. chełmskie  
22 woj. lubelskie  
23 woj. łomżyńskie  
28 woj. ostrołęckie  
36 woj. siedleckie  
40 woj. suwalskie  
48 woj. zamojskie

#### 6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie  
18 woj. krakowskie  
19 woj. krośnieńskie  
25 woj. nowosądeckie  
33 woj. przemyskie  
35 woj. rzeszowskie  
42 woj. tarnobrzeskie  
43 woj. tarnowskie

#### 7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie  
08 woj. częstochowskie  
14 woj. katowickie  
27 woj. opolskie

Tabela 1. Czy wolał(a)by Pan(i), aby parlament składał się: 1 - z Sejmu i Senatu;  
2 - czy też tylko z Sejmu; 3 - jest mi to obojętne;

(%)

	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	27	41	25	7	1244
Płeć					
Mężczyźni	28	43	22	7	558
Kobiety	27	39	28	7	685
Wiek					
do 24 lat	32	32	30	6	164
25-34	28	40	26	6	213
35-44	24	47	23	5	286
45-54	28	43	27	3	211
55-64	25	44	22	9	186
65 lat i więcej	29	33	26	12	184
Miejsce zamieszkania					
Wieś	26	38	25	11	463
Miasto do 20 tys.	28	40	27	6	149
od 21 do 100 tys.	28	43	24	5	227
101-500 tys.	29	43	24	4	246
501 tys. i więcej mieszk.	25	44	28	3	159
Region					
Północny	30	37	30	2	139
Zachodni	23	49	21	7	129
Środkowo-zachodni	27	44	24	5	183
Środkowy	31	40	20	9	242
Wschodni	21	43	26	10	146
Południowo-wschodni	24	41	25	10	192
Południowo-zachodni	31	35	32	2	213
Wykształcenie					
Podstawowe	26	31	31	11	471
Zasadnicze zawodowe	24	41	27	7	311
Średnie	30	48	21	1	370
Wyższe	31	59	8	2	92
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	22	68	9	1	71
Prac. umysł. niż. szczebla	28	49	22	1	97
Pracownicy fiz.- umysł.	20	54	24	3	67
Robotnicy wykwalifikowani	29	40	25	6	133
Robotnicy niewykwalifik.	27	43	29	1	70
Rolnicy	26	39	24	11	105
Prywatni przedsiębiorcy	29	45	26	0	51
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	26	39	24	11	379
Uczniowie i studenci	46	16	32	7	66
Bezrobotni	27	36	27	9	112
Gospodynie domowe i inni	25	32	38	4	93
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 500 tys. zł	26	36	29	10	108
500 tys. - 999 tys.	29	40	22	9	245
1000 tys. - 1499 tys.	26	36	29	9	341
1500 tys. - 1999 tys.	28	40	29	3	200
2000 tys. i powyżej	29	48	21	3	316
Ocena własnych war. mater.					
Złe	26	42	25	7	658
Średnie	28	39	28	6	465
Dobre	33	44	16	6	118
Zainteresowanie polityką					
Duże	31	55	12	2	110
Średnie	32	44	21	3	566
Małe lub żadne	22	35	33	11	568
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	39	29	25	7	76
Raz w tygodniu	27	40	25	8	683
Kilka razy w roku	25	44	26	5	356
W ogóle nie uczestniczy	28	45	23	4	128
Poglądy polityczne					
Lewica	22	54	22	2	287
Centrum	25	44	24	6	379
Prawica	41	37	18	4	287
Trudno powiedzieć	20	28	38	14	290

Tabela 2. Czy, Pana(i) zdaniem, obecnie władza prezydenta w naszym kraju jest zbyt duża, zbyt mała czy też taka, jaka powinna być? 1 - Zbyt duża; 2 - Zbyt mała; 3 - Taka, jaka powinna być;

( % )

	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	22	30	32	16	1244
Płeć					
Mężczyźni	24	31	33	13	558
Kobiety	20	29	32	19	685
Wiek					
do 24 lat	26	26	34	14	164
25-34	25	31	26	18	213
35-44	21	34	31	14	286
45-54	19	28	39	14	211
55-64	22	31	35	13	186
65 lat i więcej	19	28	30	24	184
Miejsce zamieszkania					
Wieś	17	33	30	20	463
Miasto do 20 tys.	27	22	37	15	149
od 21 do 100 tys.	29	24	30	16	227
101-500 tys.	20	29	38	12	246
501 tys. i więcej mieszk.	20	37	29	14	159
Region					
Północny	29	25	34	12	139
Zachodni	20	25	39	16	129
Środkowozachodni	27	23	30	20	183
Środkowy	24	33	26	17	242
Wschodni	14	33	37	16	146
Południowo-wschodni	12	34	33	21	192
Południowo-zachodni	25	32	32	11	213
Wykształcenie					
Podstawowe	15	31	35	19	471
Zasadnicze zawodowe	24	34	30	12	311
Średnie	27	26	31	16	370
Wyższe	26	30	29	15	92
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	32	36	19	13	71
Prac. umysł. niż. szczebla	25	23	32	20	97
Pracownicy fiz.- umysł.	21	26	33	20	67
Robotnicy wykwalifikowani	22	33	34	11	133
Robotnicy niewykwalifik.	25	25	39	10	70
Rolnicy	21	26	33	20	105
Prywatni przedsiębiorcy	17	36	34	13	51
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	22	29	32	17	379
Uczniowie i studenci	20	27	43	10	66
Bezrobotni	15	34	30	20	112
Gospodynie domowe i inni	19	35	26	19	93
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 500 tys. zł	15	31	33	22	108
500 tys. - 999 tys.	21	32	33	15	245
1000 tys. - 1499 tys.	21	29	32	18	341
1500 tys. - 1999 tys.	25	31	29	16	200
2000 tys. i powyżej	24	30	35	11	316
Ocena własnych war. mater.					
Złe	23	29	32	16	658
Średnie	19	30	34	17	465
Dobre	22	36	28	13	118
Zainteresowanie polityką					
Duże	30	33	31	6	110
Średnie	24	33	31	12	566
Małe lub żadne	18	27	33	22	568
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	19	43	24	14	76
Raz w tygodniu	17	32	35	16	683
Kilka razy w roku	27	27	31	16	356
W ogóle nie uczestniczy	34	18	25	22	128
Poglądy polityczne					
Lewica	33	22	33	12	287
Centrum	23	29	34	13	379
Prawica	15	45	31	9	287
Trudno powiedzieć	15	25	30	31	290